

# DORANNA

*Wizytka Maria*

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

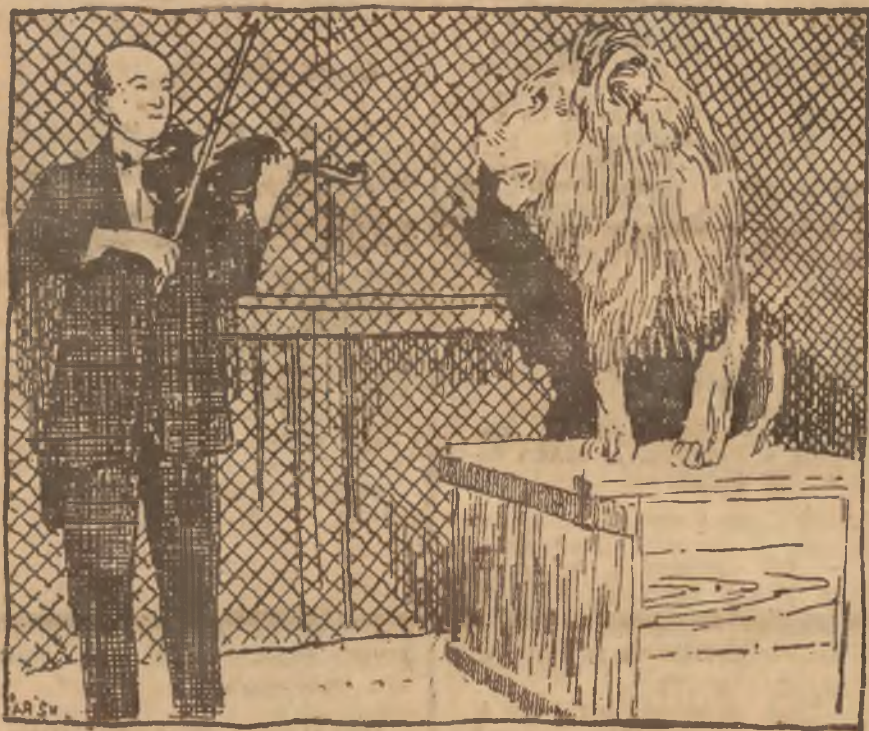
Nr. 7029.

Lwów, wtorek, 8 kwietnia 1924.

Rok XV.

## Japonja zaczyna wojnę ze Słowietami? Straszne krematorjum „fabrykantki aniołków”. Jak żywy Turteltaub wyzyskał zmarłego.

NOWOCZESNY ORFEUSZ.



Mit o Orfeuszu, poskramiającym dźwiękiem strun dzikie zwierzęta, powtarza się w nowej edycji: Oto niejaki p. Max Dolan, dyrektor teatru w San Francisco, odważył się na niebezpieczny eksperyment, grając na skrzypcach w klatce lwa. Ujarmiony król puszczy słuchał muzyki z widocznym zadowoleniem. Zresztą nawet protesty jego nie zdałyby się na nic, gdyż dyrektor teatru (zwłaszcza nie placący arystom gaży regularnie), z zasady przyzwyczajony jest do najgroźniejszych pomruków personelu, to też nie może obawiać się ryków lwa...

### Otwarcie pierwszego radioinstytutu w Polsce.

Kraków. (Tel. „G. P.”) Dziś odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie Instytutu radiologicznego. Na uroczystość tę przybył ks. biskup Sapieha, wojewoda Kowalikowski, starosta Stankowski, reprezentanci duchowieństwa, wojskowości, liczne grono naczelników władz, lekarzy, profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego itd. Po akcie poświęcenia instytutu, odbyło się przyjęcie zebranych gości, podczas którego uchwalono wysłać do p. Curie-Skłodowskiej depeszę następującej treści:

W dwudziestopięcioletnie wieko pomnego odkrycia radium otwarto

dziś uroczyste pierwsze na ziemiach polskich Instytut Curierau-petyczny w Krakowie, w siedzibie jednej z najstarszych w Europie wszechnic. Zebrani na tej uroczystości przesyłają Czcigodnej Pani wyrazy hołdu i wdzięczności za wzbogacenie ludzkości i rozświetlenie imienia polskiego.

#### OBCHÓD KU CZCI SŁOWACKIEGO W PARYŻU.

Paryż. (Tel. „G. P.”) Z okazji rocznicy śmierci Juliusza Słowackiego odbył się na cmentarzu Pere Lachaise uroczysty obchód. Prof. Grabowski i Zaleski wygłosili przemówienia. Wieczorem odegrana została tragedia Słowackiego „Bal-ladyga”.

### Dumni są z czynów dokonanych w wojnie lecz boją się wystąpić teraz przeciw Francji.

Barmen (Tel. „G. P.”) Kanclerz Marx wygłosił na dziesiątym posiedzeniu partii centrum wielką mowę polityczną, w której m. i. rzekł: Jesteśmy dziś przedmiotem polityki obcych mocarstw. Jest to bolesne i deprymujące, lecz musimy zgodzić się na to, gdyż dobrze rozumiemy, że każde serce czujące patriotycznie i pełne miłości ojczyzny, burzy się przeciw temu, co obecnie Niemcy przeżywają. Jednak dumą napętnia nas nasza historia, dumni jesteśmy z naszych ofiar i z naszych

czynów, jakich dokonaliśmy w czasie wojny światowej (!). Niestety jest, że wrogowie nasi usiłują zgasić w sercach Niemców święty ogień narodowych uczuć. Naród niemiecki nie mógłby wyświadczyć Poincaremu większej przysługi, jak porwać się do stawiania Francji nierozumnego oporu. Francja jest obecnie największą siłą militarną świata. Gdybyśmy się stosowali do żądań kół radykalnej prawicy, wówczas państwo niemieckie rozpadłoby się niechybnie.

### Ogólny strajk kolejarzy w Niemczech.

Wiedeń. (Tel. „K. P.”) „N. Fr. Presse” donosi z Berlina, że zanoszą się na ogólny strajk kolejarzy w

całych Niemczech z powodu tego, że gabinet odrzucił żądania kolejarzy podwyższenia płacy.

### Japonja zaczyna wojnę z Słowietami?

Wiedeń. (Tel. „G. P.”) „Der Tag” donosi z Londynu, na podstawie wiadomości pism angielskich z Moskwy, że Japonja rzekomo rozpoczęła akcję wojskową przeciw Rosji. Pisma potwierdza-

ją, że Japonja koncentruje wojska w Mandżurji południowej, przyczem udziela opieki wojskom białym, które schroniły się na terytorjum Mandżurji.

### Trzęsienie ziemi w Anglii.

Londyn. (Tel. „G. P.”) Ubiegłej nocy dało się odczuć w Derby trzęsienie ziemi, które wyrządziło

szkody materialne. Ofiar w ludziach nie było.

### Wybory włoskie wpływają w spokoju.

Rzym. (Tel. „G. P.”) W dniu dzisiejszym odbywały się w całych Włoszech wybory do parlamentu. Według wiadomości które nadeszły

do godz. 6 wieczorem, spokoju nikt nie zakłócał. Ogólnie spodziewają się tu, że lista narodowa uzyska znaczną większość.



## 130-lecie bitwy Racławickiej.

Lwów, 6. kwietnia.

W nabożeństwie, odprawionem wczoraj w kościele OO. Dominikanów, wziął udział dowódca korpusu gen. Maczewski, a w zastępstwie wojewody radca Województwa p. Prokopowicz, przybyli też: komendant miasta gen. Thullie, zastępca kom. m. pulk. Haudek, grono oficerów, oraz podoficerowie i szeregowi, delegowani przez komendę miasta, reprezentanci: roku 1863, Rady miejskiej, „Sokoła - Macierzy”, „Sokoła IV”, Izby rękodzielniczej, Stow. „Skala”, cechów ze sztandarami, oddział drużyny strzeleckiej, delegaci Związku Legionistów, liczne grono członków Stowarzyszenia „Gwiazda”, którego staraniem odbył się wczorajszy obchód. Kościół wypełniła szalenie publiczność. W czasie mszy grała bardzo pięknie Amatorska orkiestra „Gwiazdy” pod batutą prof. Kazimierza Abratowskiego. Na zakończenie nabożeństwa odegrano „Rotę”.

Więzołem członkowie Sceny „Gwiazdy” odegrali 3-aktową sztukę historyczną „Bartos Głowacki”. Sztukę i wykonawców oklaskiwała gorąco tłumnie zabrana publiczność.

Z okazji rocznicy złożyła „Gwiazda” na pomniku Bartosza Głowackiego w parku Łyczakowskim wieniec z wstęgami o barwach narodowych.

## Konflikt zaręczonych w anonsie.

Czerniowce, w kwietniu.

(f) Czerniowieckie pisma zamieściły onegdaj następujący charakterystyczny anons:

„Unieważniam moje zaręczyny z panną Febe Mabel, ponieważ złapałem ją w parku całując się z jakimś mężczyzną”. H. Jones.

Na drugi dzień czytać można było na teusamen miejscu nowe oświadczenie:

„Ponieważ przekonałem się, iż mój sąd o scenie, zaohserwowanej w parku, polegał na nieporozumieniu, odwołuję moje oświadczenie o zerwaniu zaręczyn z panną Febą Mabel”. H. Jones.

„Wobec tego powtórnie donoszą o swych zaręczynach Febe Mabel i H. Jones”.

## Czytajcie „Szczutka”.

31

LEON PERUTZ i PAWEŁ FRANK

## Cud Ulama Singha.

Historja nieprawdopodobna.

Tłum. J. Stycz.

(Ciąg dalszy).

— To niemożliwe! — zawołał baron.

— Ani śladu rany. Najmniejszego zadrażnienia. Nigdy tu cięcia nie zrobiono. Nie pojmuję, dlaczego pan obwiązał szyje zakrwawionym bandażem!

— Pan się chyba myli, doktorze. Mój lekarz domowy zrobił mi cięcie na szyji przed pięciu dniami o godzinie 9 i pół przed południem. Całą noc, poprzedzając operację, męczył mnie okładami wodą Burowa. Obrznięcie znieczulił „chlorathylem — Spray”, a potem przeciął je szybko.

— Niemożliwe! Powinienby być charakterystyczny okragły otwór, pozostały po łyżeczkowaniu. A tu niema nic!

— Naprawdę? Nie mam rany na

## Dziś Premiera w APOLLO

II. i ostatnia seria Helena pt.  
**UPADEK TROJI.**PREMIERA w MARYSIEŃCE 7/4 1924  
I KOPERNIKU

Przepiękny, hiszpański dramat książęcy w 7 aktach p. t.

## Ostatni romans Don Zuana

W głównych rolach: Lya de Futti, Reinhold, Schüntzel, Anita Berber.

## Turteltaub contra Turteltaub.

### Jak żywy korzystał z nieboszczyka.

BOGATY MŁODZIEŃC W KAWIARNI DE LA PAIX. — NAFCIARZ RZNIĘ W PREFERANSA. — WDOWA PO MAKSI TURTELTAUBIE DZIWI SIĘ, ŻE NIE DOSTAJE PIENIĘDZY Z BORYSLAWIA. — PO NITCE DO KLĘBKA. — TURTELTAUB II WYKORZYSTUJE IDENTYCZNOŚĆ NAZWISKA ZE ZMARŁYM.

Lwów, 8. kwietnia.

Oszuści i „hochstaplerzy” są niewyczerpani w wyszukiwaniu pomysłów oszukiwanych, na podstawie których nie siejąc, zbierają cudze plony i prowadzą życie bez trosk. Taki to osobnik przed kilku miesiącami zaczął występować na bruku lwowskim i brykać między innymi także w kawiarni „de la Paix”, spędzając tam dziennie kilkanaście godzin. Po jakimś czasie wiadano już, że się nazywa Turteltaub i że ma rzekomo

jakieś udziały naftowe

w Boryslawiu. Na tej podstawie dopuszczono go z czasem do partii „preferansa”, a później do t. zw. „totosa”, gdzie partja czasem rozgrywa się o sto milionów i więcej. Nader eleganckim i hojnym ukazał się Turteltaub po samobójczej śmierci Maksa Turteltauba,

bp. właściciela kawiarni Teatralnej. Im więcej zaś miał dochodów żywy kawiarniany Turteltaub, tem mniej ich miała wdowa po bp. Turteltaubie. Nie mogła sobie tylko wytłumaczyć, że

choć mąż jej między innymi pozostawił w spadku kulka czy może nawet kilkanaście

ropodajnych udziałów naftowych w Boryslawiu,

od dwóch miesięcy nie dostała ani złamanego szelaga. Dopiero dopytując się w Boryslawiu, usłyszała ku swemu zdziwieniu, że udziały te przecież przed dwoma mniej więcej miesiącami zostały właśnie przez Maksa Turteltauba sprzedane.

Nie ulegało teraz najmniejszej wątpliwości, że

padła ofiarą oszustwa.

Zrobiła tedy natychmiast doniesienie do prokuratury, a sędzia śledczy, idąc po nitce do klębka, skonstatował przy pomocy policji, że udziały te sprzedał uwijający się po Lwowie wyż opisany Turteltaub, któremu przypadkowo na imię także Maks. Wykorzystał on identyczność nazwisk i spieniżył

za pokąźną sumę dolarów

udziały naftowe spadkobierców bp. Maksa Turteltauba. Wczoraj nad ranem, odstawiono go do aresztów sądu karnego.

## Krematorium „fabrykantki aniołków”.

ODKRYCIE SIEDLISKA NIEZWYKŁYCH ZBRODNI. — OSOBA, KTÓRA „POMAGA” PANIOM, — WIEDZMA BRAŁA GRUBE PIENIĄDZE, A CIAŁA OFIAR SWYCH „OPERACJI” PALIŁA W PIECU.

Praga, w kwietniu.

(+) Policja tutejsza wpadła na ślad niesłychanych praktyk, które stosowała dotąd bezkarnie cała szajka niewiast,

trudniących się zawodowo usuwaniem niepożądanych skutków, jakie sprowadza zwykle nieopatrzne holdowanie kultowi Amora. Uwzięto akuszerkę

Hodaczkową, która za słoną opłatą dokonywała zakazanych zabiegów. Ta potworna baba w kilku wypadkach plody usunięte „operacyjnie” spaliła w piecu, by w ten sposób pozbyć się dowodów swych zbrodni. Zbrodniarka w kołach swych klientek jako „właścicielka krematorium” cieszyła się wielkimi wzięciem i kazała sobie płacić sume honoraria. Na pacjentkach dokonywała „operacji” w sposób niezwykle brutalny i bezwzględny. Uwiedziona wyjawiała nazwiska wszystkich klientek, co zapowiada szereg skandałów, bo na liście znajdują się nazwiska córek i żon bardzo znanych i wybitnych osobistości. Aresztowanie Hodaczkowej doprowadziło do wykrycia kilku innych podobnych nor zbrodni.

Sprawę całą odkryła córka Hodaczkowej, podając policji 4 przypadki spaleni płodów. Jak stwierdzono, w ostatnich czasach klientelę stanowiło przeszło 30 kobiet.

W jednym wypadku zgłosiła się do Hodaczkowej pewna

córka dyrektora banku z Pragi,

chcąc usunąć następstwa znajomości z jakimś inżynierem. Hodaczkowa po „operacji” żyjące dziecko owinęła w szmatę i włożyła do kufia z wodą. potem, wyjawszy, zawięła w gazetę i przez 2 dni trzymała w komórce, wreszcie spaliła w piecyku na koksie, nappomniac córce do uwagi, aby nie zostały resztki kości.

## Ze sportu.

POGOŃ—LECHIA 8:0 (4:0).

Lwów, 7. kwietnia.

Zawody wczorajsze ściąnęły na boisko „Cytadela” około 2000 osób. Ira jednak z powodu ołbrzymiej przewagi Pogoni, nie była interesująca.

Czarni—Biali 3:0.

\*

Warszawa (Tel. G. P.) Z wielkiem zainteresowaniem oczekiwane zawody piłki nożnej między krakowską „Wisłą” a „Polonią” zakończyły się pięknym zwycięstwem „Wisły” 5:2 (2:2). Tupalski kontuzjonowany opuścił po przerwie boisko. Zawodom przyglądało się przeszło 6.000 ludzi.

Kraków (Tel. G. P.) Zawody piłki nożnej między „Legją” a „Makkabi” zakończyły się 1:3 (0:2) na korzyść „Makkabi”. Między „Wartą” a „Cracovią” 2:4 (1:3) na korzyść „Cracovii”.

Poznań (Tel. G. P.) „Unja” — „Warszawianka” 4:3.

Białsk. (Tel. G. P.) „Amatorzy” (Katowice) — P. B. S. V. 2:0.

znowu waż... Pies panny baronówny... ukaszony...

## PRYZGODA W LESIE POD- ZWROTNIKOWYM.

Z wszystkich dziwacznych (podniecających) wydarzeń, które tego dnia spadły jak burza na nieszczęsnego dra Kircheisena, najgłębsze i najtrwalsze wrażenie wywarła na system nerwowy lekarza przygoda w małej oranżerii barona. Długo potem nie mógł się otrząsnąć z wspomnienia o tajemniczej dżungli i orchidejach w cieplarni, i wciąż po latach jeszcze wplątywała się upiorna przygoda w jego majaki senne. Wtedy zrywał się, krzycząc, ze snu, bił dżiko wokół siebie pięściami i wydawał okrzyki trwogi, ryczał, aż stara Bettina przybiegała do jego sypialni z lampą w ręku i lamentem przywracała go do przytomności.

— Panie doktorze! Ależ panie doktorze! Pewnie pan znowu jest w puszczy i poluje na węże!

szyji?! — krzychał baron. — Cóż to znowu za sztuczka diabelska?

Palcem wskazującym dotknął się szyji i karku.

— Doktorze, proszę o lusterko. Tam wisi na ścianie.

— Na ścianie nicna żadnego lustra.

— Ach, tak. Zapomniałem, że wczoraj sam zdjąłem wszystkie lustra. Tam, w szufladzie biurka musi być lustro.

Dr. Kircheisen wyjął je. Naraz baron uderzył się ręką po czole i opadł na fotel.

— Ależ tak! — powiedział spokojnie — że też mi to zaraz nie wpadło na myśl.

— Nie rozumiem, co to ma znaczyć? — zawołał lekarz.

— Dla mnie jest to zupełnie jasne!

— Niechże mi pan to wytłumaczy?..

— Najzwyklejsza pod słońcem rzecz!

— Cóż to wszystko znaczy?

— Może i to jest tylko doskonałe inscenizowany humbug. Tak to pan nazwał przedtem, prawda? Al-

bo mała suggestja na jawie? Czy nie? panie doktorze.

— Chce mnie pan wziąć na kawał, panie baronie? Cóż ma pańska rana wspólnego z eksperymentami z fasolą?

Baron Vogh nie zdołał już odpowiedzieć doktorowi. Bo właśnie w tej chwili wydarzyło się coś tak niespodziewanego i przerażającego, że zagadka krwi na opatrunku musiała ustąpić na dalszy plan.

Baron podskoczył nagle i usiłował drżącymi palcami otworzyć okno.

— Słyszysz, doktorze! Czy pan słyszał?

— Tak, ktoś krzychał. Na dole, w ogrodzie.

Raz jeszcze rozległ się krzyk od dołu. Tym razem głośniejszy.

— To Małgosia! — zawołał baron. — To głos Małgosii! Co się tam stało?

Trap, trap — biegły czyjeś kroki po ścieżce ogrodu śpiesznym, podnieconym rytmem.

— Filipie! — krzychał baron — Filipie! Co się stało?

— Panie baronie — lamentował zadyszany głos starego slugi —

(C. d. n.)



## „Sicze“ odzywają.

Lwów, 6. kwietnia.

W poniedziałek, dnia 7. bm. ma być otwarty trzydniowy kurs „Siczowy“ rzekomo pożarniczo-gimnastyczny. „Sicze“ zorganizowane jeszcze przed wojną przez b. posta dra Trylowskiego przetworzyły się z czasem w kadry bojówek radykalnych po wsiach i były zawsze postrachem spokojnej ludności ruskiej.

Odnowienie ich działalności nie ma nic wspólnego z organizacją dnużyn pożarniczo-gimnastycznych, lecz ma na celu tworzenie nowych gniazd sabotażowych i ognisk agitacyjnych.

## Postrzelony za wyciąg na boisku sportowym.

ŻOŁNIERZ WSKUTEK BRAKU INSTRUKCJI ZE STRONY OFICERA RANI CIĘŻKO MŁODEGO TERMINATORA.

Lwów, 7. kwietnia.

(h) Wczoraj po południu w czasie zawodów futbolowych Pogoni—Lechia na boisku „Cytadela“ usiłowali niejaki Mieczysław Ziembicki, 19-letni terminator ślusarski, przedostać się przez parkan na boisko. Jeden z żołnierzy, pełniących tam służbę, schwytał chłopca z parkanu, a następnie sprowadził go do koszar.

Oficer inspekcyjny, po przedstawieniu sprawy, polecił innemu żołnierzowi, nazwiskiem Sokół, odprowadzić chłopca na komendant policyjny, nie poinformował jednak eskortanta, o co chodzi. Gdy Sokół wraz z Ziembickim znaleźli się wylotu ul. Dąbcańskiej, Ziembicki z obawy, że dostanie karę, rzucił się do ucieczki. Żołnierz w

myśl regulaminu wojskowego, zawołał trzykrotnie: „stój“, a kiedy wołanie nie odniosło skutku, strzelił raz w powietrze, a następnie dwa razy do uciekającego chłopca, mierząc w nogi. Niestety, jedna kula trafiła Ziembickiego w klatkę piersiową.

Zawezwane Pogotowie ratunkowe, po zaopatrzeniu, odwiozło go w ciężkim stanie do szpitala.

Jak z jednej strony żołnierz postąpił zgodnie z regulaminem służbowym, strzelając do uciekającego eskortanta, tak z drugiej strony niewątpliwie zawinił oficer inspekcyjny, który nie poinformował go, o co chodzi i w ten sposób sprawa zupełnie błaha może niepotrzebnie kosztować życie ludzkie.



Lwów, 6 kwietnia.

Na budowę II Domu Techników Personal Wydziału drogowego dyrekcji kolei państw. we Lwowie na wniosek swego naczelnika inż. St. Wiktora, zdecydował składać przez 10 miesięcy na rzecz budowy domu po 136 milionów mkp. miesięcznie. Oprócz tego wydał naczelnik Wydziału okólnikowe zaproszenie do wszystkich sekcji utrzymania kolei celem uzyskania dalszych subsydjów od inżynierów kolejowych na ten szlachetny cel. Vivat sequens!

Podjęcie ruchu. Od poniedziałku, dnia 7. b. m., aż do podjęcia ruchu na przestrzeni Sielec nad Raba — Krystynopol kursować będzie co niedzielnie, środa i piątek mieszany między Sapieżanką i Sielcem nad Raba. Pociągi te będą miały połączenie z pociągami Nr. 2311, odchodzącym ze Lwowa o godzinie 7.40, a z powrotem z pociągami Nr. 2312, odchodzącym ze Sapieżanki do Lwowa o godzinie 17.33.

Staraniem Zaw. Związku Literatów Polskich we Lwowie odbędzie się 9. bm. o godz. 8 w sali Kasyna i Kola Ht. art. prelekcja Juliusza Bandrowskiego pt. „Literatura w życiu Polskiej współczesności“. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Naukowej (Hotel George'a).

Uniwersytet ludowy. Wtorek, 8. b. m. odczyt Dr. Kazimierza Hartleba „Wielmoże Królestwa“. — Czwartek 10 b. m.: prof. Konstantego Chylińskiego „Grobowce egipskie“. — Piątek, 11. b. m.: Stanisława Wasylewskiego „Kultura polskiego średniowiecza“. — Sala Instytutu Technologicznego, Bourlarda 1. 5. Początek o godzinie 7 wieczór.

(h) Agnoskowanie zwłok samobójcy.

## NADZEBLANIE.



## JAN KOBAK

em profesor szkół średnich zmarł dnia 5 kwietnia 1924 w Nowym Sączu.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się tamże dnia 8-go b. m. o godz. 3-ciej po połud. z domu żałoby ul. Łokietka 1. 3 na cmentarzu miejscowym.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

## Dwupiętrowa kamienica

w śródmieściu z woinem czteropokojowym mieszkaniem z pełnym komfortem zaraz do sprzedania. — Wiadomość pod „L.“ w Admin. pisma, Podwale 3.

## Pokój w centrum miasta

może być nieumeblowany, potrzebny od 15. kwietnia b. r. dla kawalera. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem „Gazety Porannej“ lub „Gazety Lwowskiej“ pod „M.“

Dopiero wczoraj udało się władzom policyjnym stwierdzić identyczność samobójcy, który onegdaj rano zastrzelił się na dworcu głównym w ustępie wagonu II kl. pociągu przybyłego z Krakowa. Jak zeznała jego siostra zam. w Jarosławiu, cenna nazywał się Edward Rerich, liczył lat 29 i był nieukończonym słuchaczem techniki. Samobójstwa dokonał z powodu braku zajęcia od dwu lat.

(h) Dwadzieścia dwa doniesienia, na kupców nieprzestrzegających bądź taryf, bądź przepisów cennikowych, wpłynęło wczoraj do Magistratu ze strony Oddziału dla walki z lichwą.

(h) Nieprzyjemna wizyta. Do Stefani Ustrzyckiej, wdowy po lekarzu, zam. przy ul. Japońskiej 3, przyszedł wczoraj znajomy jej niejaki Franek Bentkowski w mundurze sierżanta. Po jego odejściu spostrzegła donosząca brak rzeczy wartości 150 milj.

(h) Pod zarzutem kradzieży rzeczy wart. 200 milj. na szkodę Marii Robotyckiej, zam. przy ul. Listopada 25, aresztowano wczoraj Borysa Prokopa.

(h) Dwa ognie kominowe. W rzeczywistości przy ul. Lackiej 7, wybuchł wczoraj ogień kominowy, który straż pożarna ugasiła. — Taki sam ogień wybuchł w rzeczywistości przy pl. Zbożowym 1.

(h) Dzieci gina. Mieczysław Rudnik, zam. przy ul. Żółkiewskiej 107, doniósł, że 2-letnia jego córka znikła z domu. Zaginiona ma dwie duże bliźny na lewym policzku. — Równocześnie zawiadomił policję Marjan Broś, zam. przy ul. Paulinów, że wczoraj wyszli jego dwaj synowie — jeden 8-letni, drugi 12-letni, w towarzystwie swego nauczyciela i więcej nie wrócili.

(h) Za usiłowane zgwałcenie służącej. Marii B., aresztowano wczoraj Jana Wolańskiego, zam. przy ul. Słonecznej 42.

(h) Oblawa w dzielnicy I. Minionej nocy Komisariat P. P. I. dzielnicy przeprowadził obławę we wszystkich zaułkach, po cegielniach, gdzie się gnieźdzą ciemne elementy i aresztował ogółem 10 osób, bądź to poszukiwanych przez policję, bądź też starych notowanych złodziei, uchylających się od dozoru policyjnego.

(h) Służący złodziejem. Edmund Gałazka, wł. realności na Drodze Sichowskiej 28, doniósł wczoraj policji, że 17-letni służący jego Stefan Pasternak skradł mu ubranie wart. 200 milj. i zbiegł. W kilka godzin później złodzieja aresztowano.

(h) Nieudany skok włamywaczy. Norbert Krieg, wł. sklepu korzennego przy ul. Janowskiej, doniósł policji, że nieznanymi sprawcy usiłowali dostać się do sklepu i w tym celu rozbili okno w kuchni i otworzyli już podwójne drzwi, prowadzące do sklepu. W samą porę jednak zostali spłoszeni.

(h) Aresztowanie nożowca. Wczoraj wieczorem ujęto poszukiwanego od kilku dni niejakiego Adolfa Psiurkę, który onegdaj w restauracji u wylotu ul. Bema i Gródeckiej przebił nożem kolejarza Michała Bata,



Zderzenie pociągów powietrznych. W Long Island zderzyły się dwa pociągi kolei powietrznej, przyczem jedna osoba została zabita, a 25 poniosło rany.

Odszkodowanie za ranę, odniesioną przed urodzeniem. Trybunał w Filadelfii zastosował w ciekawy sposób dawną zasadę rzymską, według której dziecko poczęte jest uważane za urodzone z chwilą, gdy chodzi o jego prawa wyjątkowe. Przyznał on manowicie wysokie odszkodowanie dziecku, które wskutek wypadku samochodowego zostało zranione w łonie matki i urodziło się kaleką.

(+) Sowjety liczą na napływ cudzoziemców. Sowjet w Moskwie kazał urzędowi opróżnić wszystkie hotele. Pięć co najprzedniejszych hoteli odnawia się z wielkim nakładem kosztów. Wogóle 18 budynków hotelowych ma do lata stać w pogotowiu na przyjęcie podróżnych, których licznego napływu spodziewają się sowjety w sezonie letnim.

12 milionów zmarło na grype. Dane statystyczne, dotyczące ofiar w ludziach na skutek wielkiej epidemii grypy, która panowała w Indiach angielskich w r. 1918—1919, stwierdzają, że na 320 milionów mieszkańców Indji w ciągu dwóch lat zmarło na grype 12 milionów.

Hittler wkrótce znów zacznie broić. Na oko dość surowy wyrok na Hittera wygląda w rzeczywistości zupełnie niegroźnie. Po wliczeniu bowiem aresztu śledczego i zastosowaniu amnestji, Hittler odsiedzi tylko 6 tygodni w twierdzy, poczem wyjdzie, jak mężczyzna, z więzienia.

Bankructwo banku kastylskeigo w Madrycie zatacza coraz szersze kręgi. Członkowie Rady Nadzorczej tego Banku zostali wypuszczeni na wolność za złożeniem kaucji 100 pesetów.

## Zamiast milionów lei — cegły.

Bukareszt, w kwietniu.

(f) W głównej dyrekcji podatków zaplanowała wielka konsternacja, gdy w pakiecie, mającym zawierać pieniądze podatkowe z Lugos, znaleziono zamiast banknotów — cegły. Śledztwo wykazało, że defraudację popełniła urzędniczka podatkowa do spółki ze swym kochankiem: po opróżnieniu pakietu i podsunięciu cegieł, przyklepiła ponownie pieczęcie i najspokojniej nadała pakiet na pocztę, przyczem popłaciła dług, porobiła mnóstwo zakupów i znikła wraz ze współnikiem, zdając się, do Ameryki.

## Ujeżdżalnia Sokola M.

przy ul. Cetnerowskiej uruchomioną została z dniem 1. IV. br. Wpisy i zgłoszenia przyjmuje kancelarja Oddziału codziennie między godziną 5—7. ZARZĄD.

Ofiarności publicznej polecamy gorąco młodą pannę, utrzymującą własną ciężką pracę sześciorgo drobnego rodzeństwa. Wszelkie datki na maszynę do szycia przyjmuje Redakcja „Gazety Porannej“, ul. Chorażczyzny 31.

PRYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ“. UL. PODWALE L. 3, I. PIĘTRO. OD GODZ. 9—2 I 5—7. 822



Pojedynek posła z urzędnikiem. Z powodu krytyki, której poseł Anusz poddał w Sejmie działalność komisarjatu oszczędnościowego, p. Mściśław Godlewski, urzędnik komisarjatu i mąż zaufania p. Moskałewskiego, wyzwał na pojedynek posła Anusza. Sekundanci zażądali, aby zwołać przedtem sąd honorowy.

Posel bez ubrania. Zamieszkałemu w hotelu Włoskim w Warszawie posłowi na Sejm Pasternakowi, jakiś złodziej, nie mający nawet względów dla nietykalności posłów, skradł z pokoju ubranie, zostawiając go w stanie nader kłopotliwym.

Drożej się zapłaci za zgubienie dokumentu wojskowego. Dotychczasową stawkę 10.000 marek polskich za każdy wydany duplikat zaginionego dokumentu wojskowego, zwaloryzowano do wysokości 10 groszy według kursu franka waloryzacyjnego.

Zagadkowe samobójstwo oficera. W ubiegłym tygodniu były Skierniewice po raz wtóry terenem niewytłumaczonego samobójstwa jednego z oficerów garnizonu. Porucznik 18 p. p. Antoni Boesler wrócił nad ranem z przeglądu wart i rozkazawszy warcie głównej stanąć „pod bronią“, pożegnał się z żołnierzami, dziękując im za służbę, mówiąc: „Ja smę już dziesięć lat trwać na trudnym stanowisku“. Po słowach tych cofnął się do pokoju i z rewolweru strzelił sobie w skroń. Powody samobójstwa nieznane.



## TEATR WIELKI:

Poniedziałek 7 „Prak“.  
Wtorek 8 „Dama pikowa“ (ost. gościnny występ A. Janowskiej)  
Środa 9 „Prorok“.  
Czwartek 10 „Kosęga Crampson“ Hauptmanna.  
Piątek 11 „Rigoletto“ (gośc. występ Ady Sari-Szajerówny).

## TEATR MALY:

Poniedziałek 7 „Beben“.  
Wtorek 8 „Beben“.  
Środa 9 „Beben“.  
Czwartek 10 „Beben“.  
Piątek 11 „Beben“.

## TEATR NOWOŚCI:

Poniedziałek 7 „Kajka tancerka“ (po raz ostatni).  
Wtorek 8 „Dziwczynka“ („Mäd“) operetka w 3 akt. Stoltza.



Teatr artystyczno-literacki „Bagatela”. Od czwartku 3 kwietnia: Prolog — St. Grabowska, M. Mirski, The Kays, B. Bronowski. — „Symulanci” farsa. Początek o godz. 8. wieczór.

## Giełda.

### OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja niezmienną — ceny w ramach poprzednich — obrót ożywiony.

Dolary am. 9,400 — 9,425. Dolary kanad. 8,850 — 8,900. — Kor. cz. 260 — 265,000. — Leje 46 — 47,000. Funtów szt. 39,500 — 40,000,000.

Złoto: 20 kor. 40 — 41 milj. 20 frank. 38 — 39 milj. 20 mark. 45 — 45 i pół milj. 10 rubl. 52 — 52 i pół milj.

Srebro: kor. austr. 700 — 720,000. 5-kor. 3 i pół — 3,600,000.

## Z ruchu wydawniczego.

„Ameryka”. Świeżo ukazał się zeszyt marcowy tego miesięcznika ilustrowanego. Na bardzo bogatą i urozmaiconą treść zeszytu składają się m. in.: „Wilson i Lemin”; „Tradycje marynarki polskiej”; „Nasza propaganda zagraniczna”; „Osteopatia, nauka nowa dziwna”; „Historia czarodziejki elektryczności”; „Estetyka książki amerykańskiej”; „Kłopoty Forda ze światem żebraczy”; „Skandal naftowy w Ameryce” (szereg ciekawych i nieznanymi u nas zupełnie szczegółów). — Redakcja „Ameryki” zapowiada ogłoszenie wkrótce konkursu na nową nazwę dla miesięcznika. Wyznaczone będą 4 nagrody w ogólnej sumie mk. 5,000,000,000. Zeszyt zdobi piękna, barwna okładka oraz szereg aktualnych ilustracji w tekście. Prenumerata kwartalna „Ameryki” 3 złote. Adres: Warszawa, Nowy Świat 74 (Pałac Staszica) Konto w PKO. Nr. 7136.

## „Zajazd dla całego świata”.

Paryż, w kwietniu.

(f) Od czasu wielkiej światowej wystawy paryskiej z r. 1900 poraz pierwszy notowano tak olbrzymią ilość cudzoziemców w Paryżu. Wymiosła ona w ubiegłym roku około miliona osób. Napełnia to Paryżan zarazem dumą i lękiem. Lęk tłumaczy się wzrostem cen i braku mieszkań, do czego przyczynia się głównie cudzoziemcy. A napływ gości wzrasta. Na igrzyska olimpijskie w Columbe przygotowano 120 tysięcy miejsc. Oczekują poprostu nowej wędrowki narodów. Atoli nad skargą paryskiego konsumenta, którego franki nie mogą już wytrzymać konkurencji z dolarem i funtem, górują cyfry, radujące serce ministra skarbu: 3 miliardy franków wpłynęło w ostatnim roku do skarbu z kleszeni cudzoziemców. Toteż Francja nazywająca Paryż „zajazdem i hotelem całego świata” umie ciągnąć zyski z tego zajazdu.

**Ceny OGŁOSZEŃ:** Za wiersz 1 szpalowy milimetry w ogłoszeniach zwykłych 8 gr., w nadesłanem 21 gr.; po kronice 24 gr., w tekście (kronika, raport, dział ekonomiczny) 28 gr. za pier-

## W kręgu zbrodni i zbroczenia.

LEONTYNA GESSMANN, z DOMU BARONÓWNA, „NAGA TANCERKA” ANITA BERBER I ARTYSTKA FILMOWA RADNAY TWORZY KLUB. — BURZLIWA PRZESZŁOŚĆ ŻONY PREZYDENTA. — USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO OFIARY. — MAŻ OSZCZĘDZA ŻONĘ W ZEZNANIACH.

Wiedeń, 6. kwietnia.

(+) Trucicielska afera żony prezydenta Gessmanna (syna zmarłego ministra austriackiego), oskarżonej o usiłowane otrucie męża, jest najnowszą sensacją dnia. Jednak właściwy powód oskarżenia — truciicielstwo —

ustępuje w cień wobec podłoża seksualnego.

jakie doprowadziło do życia tych dwojga do rozprzeżenia i w konsekwencji — do dramatu.

Leontyna Gessmann — z domu baronówna Puttkammer — której życie dotychczasowe z racji afery poddano zbadaniu — okazała się istotą zdeprawowaną, hołdującą zbroczeniu.

które znane jest pod nazwą „lesbi-zmu”.

Do przyjaciółek jej zaliczała się osławiona awanturnica „naga tancerka” Anita Berber, dalej aktorka filmowa Radnay, wreszcie kilkanaście dam z wyższego towarzystwa. Tworzyły one

rodzaj klubu,

w którym urządziły rozpasane orgie, zdolne zaćmić wszystko, co rzeczywistość i fantazja w tym zakresie znają. Każda z „przyjaciółek” miała swój pseudonim. Panią Gessmann zвано np. „Lolo”. Znana ona była jeszcze przed zamążpójściem ze swego zbroczenia i z liczy-

skandalicznych afier na tem tle wynikłych.

Np. przed 8 laty córka pewnego radcy dworu w Wiedniu została przez nią podstępem zwabiona do łaźni centralnej, gdzie całe grono zdegenerowanych niewiast dopuściło się na niej nadużyć pod groźbą szantażu. Nieszczęśliwa dziewczyna usiłowała potem popełnić samobójstwo.

Ale i sama p. Gessmann padała też nieraz ofiarą podobnych wymuszeń ze strony sprytniejszych od siebie lotrzyć. Toteż życie tej kobiety było niezwykle burzliwe. Oddana swej zgubnej namiętności kochającego ją męża uważała za „złe konieczne”, które w danym

## Defraudant, jakich mało.

Bukareszt, w kwietniu.

(+) Onegdaj policja tutejsza zdołała ująć paryskiego bankiera Antoniego Simona, który zbiegł, sprzeniewierzywszy olbrzymią kwotę 30 milionów franków. Ujęli go w jednej z pierwszorzędných kawiarni defektywi wystąpi z Paryża — po pościgu czterodniowym. Będzie on wydany Francji.

razie można usunąć odpowiednią dawką arszeniku.

Sledztwo w sprawie baronówny Puttkammer zamężnej Gessmann, ujawnia coraz nowe szczegóły z wielkomięskiego bagniska deprawacji. Mąż mimo wszystko oszczędza ją jak może i stara się żonę oczyścić od wszelkiego zarzutu zbrodni.

Ostatecznego rozwikłania tej skandalicznej afery oczekują wszyscy z wielkiem zainteresowaniem.

## OGŁOSZENIA.

### Posady i prace

PANNA do dziecka, Niemka lub umiejacą po niemiecku, będzie zaraz przyjęta. Honigmanowa, Krasickich 20/II., od 3—4. 2737

SALON MÓD „Romana” Mochmackiego 10 poszukuje panny uzdolnionej w modniarstwie i zdolnej podręcznej. 4031-3

### Kupno, sprzedaż, zamiana

MEBLE okazjonalne, jako kompletne sypialnie, jadalnie, garnitury salonowe, oraz pojedyncze różne meble i maszyny do szycia sprzedają tanio MAGNES, Pańska 12. 4075-3

DIWAN PERSKI piękny okazjonalnie do nabycia Krasickich 20. Od 3—4, dozorca wskaze. 3897-2

### Mieszkania, lokale, sklepy

DO WYNAJĘCIA zaraz pokój lady, frontowy. Zgłoszenia do „Porannej” pod 720 złotych polskich. 4059-2

## JOZEF KRONIK i SYN Sp z ogr. Lwów — Zniesienie

Fabryka przetworów s i rytnosowych. — Hurtownia napojów wysokowych uruchomiona na podstawie zezwolenia Izby skarbowej l. 4108 z 16. I. 1924

## Rozlewnię Spirytusu Denaturowanego

i sprzedaje hurtowo i detalicznie spirytus denaturowany 4023 do palenia i do celów przemysłowych po najniższych cenach spożywcom, instytucjom, kooperatywom i odsprzedawcom.

Polecamy nasze wysmienite wódki, rum, likiery i rozolisy.

Czytajcie  
Szczerka!



Należytość pocztową Prenumerata miesięczna 8,000,000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 9,000,000 Mk. — Za granicą 12,000,000 Mk.